

Sygn. akt I ACa 367/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 lipca 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSA Danuta Jezierska (spr.)
Sędziowie:	SSA Edyta Buczkowska – Żuk SSO del. Violetta Osińska
Protokolant:	sekretarz sądowy Piotr Tarnowski

po rozpoznaniu w dniu 27 czerwca 2013 r. na rozprawie w Szczecinie

sprawy z powództwa (...) spółki jawnej w Z.

przeciwko Gminie S.

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Gorzowie Wielkopolskim

z dnia 14 września 2011 r., sygn. akt I C 465/10

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

1. zasądza od pozwanej Gminy S. na rzecz powódki (...) spółki jawnej w Z. kwotę 76.000 (siedemdziesiąt sześć tysięcy) złotych z odsetkami ustawowymi od dnia 1 października 2010 roku do dnia zapłaty;

2. zasądza od pozwanej na rzecz powódki kwotę 7.417 (siedem tysięcy czterysta siedemnaście) złotych tytułem kosztów postępowania;

II. zasądza od pozwanej na rzecz powódki kwotę 13.000 (trzynaście tysięcy) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego i kasacyjnego.

SSO del. V. Osińska SSA D. Jezierska SSA E. Buczkowska – Żuk

Sygn. akt I ACa 367/13

UZASADNIENIE

(...) spółka jawna (...) w Z. wniosła o zasądzenie od Gminy S. 76.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 1 października 2010 r. do dnia zapłaty wraz z kosztami procesu.

Pozwana wniosła o oddalenie powództwa.

Wyrokiem z dnia 14 września 2011 r. Sąd Okręgowy w Gorzowie Wielkopolskim powództwo oddalił.

Podstawę rozstrzygnięcia stanowiły następujące ustalenia:

Na podstawie umowy z dnia 21 września 2009 r. Gmina S. zleciła W. K. wykonanie prac związanych z realizacją zadania inwestycyjnego w ramach (...) Regionalnego Programu Operacyjnego na lata 2007-2013. Przedmiotem zamówienia była przebudowa pomieszczeń części budynku zlokalizowanego przy ul. (...) w S. w celu zmiany funkcjonalnej części pomieszczeń oraz poprawy układu komunikacyjnego. Wartość wynagrodzenia ryczałtowego za wykonanie przedmiotu zamówienia określono na kwotę 3.638.881,64 zł brutto. W dniu 16 czerwca 2010 r. pomiędzy powodem a W. K. zostały zawarte trzy umowy, których przedmiotem było wykonanie, dostawa i montaż mebli oraz montaż zabudowy barowej na łączną kwotę 244.769,12 zł. W dniu 19 lipca 2010 r. między W. K., a powódką została zawarta umowa przelewu wierzytelności przyszłej. W § 1 umowy cedent oświadczył, że przysługiwać mu będą wierzytelności przyszłe w stosunku do Gminy S. na łączną kwotę 3.638.881,64 zł z tytułu wykonywanych na podstawie umowy z Gminą S. robót wynikających z zadania inwestycyjnego. W § 3 umowy „Cedent” oświadczył, że przenosi na „Cesjonariusza” wierzytelność przyszłą w kwocie 244.769,12 zł, cesja wierzytelności jest cesją bezzwrotną i wchodzi w życie po wyrażeniu zgody na jej dokonanie przez Gminę S.. Pismem z dnia 29 lipca 2010 r. Burmistrz S. poinformował powódkę, iż umowę przelewu wierzytelności Gmina S. przyjęła do wiadomości.

Gmina S. z dniem 2 września 2010 r. z uwagi na to, iż prace nie zostały wykonane w terminie, odstąpiła od umowy zawartej z W. K. z przyczyn leżących po stronie wykonawcy w zakresie robót niezrealizowanych i podała, że rozliczenie finansowe robót oraz dostaw będących przedmiotem zamówienia nastąpi na podstawie sporządzonego przez komisję inwentaryzacyjną protokołu. W dniu 29 września 2010 r. spisany został protokół poinwentaryzacyjny, w którym wskazano, że kwota IV płatności według harmonogramu wynosiła 635.691,76 zł, po inwentaryzacji wartość prac do wykonania wynosiła 635.659,73 zł, natomiast wartość prac wykonanych, niezafakturowanych wyniosła 32,03 zł brutto.

Powództwo oparte na podstawie art. 509 k.c. oraz art. 647⁽¹⁾ k.c. Sąd Okręgowy oddalił. Sąd Okręgowy stwierdził, że umowa cesji jest ważna, a zgodę Gminy na jej zawarcie stanowiło oświadczenie zawarte w piśmie z dnia 29 lipca 2010r. pochodzące od osoby uprawnionej do reprezentacji Gminy, jednakże powódka nie stała się wierzycielem pozwanej z uwagi na brak wymagalnego roszczenia W. K. względem Gminy S.. Przedmiotem przelewu były wierzytelności przyszłe W. K. w stosunku do Gminy S. z tytułu wykonywanych robót na podstawie umowy. Ze sporządzonego w dniu 29 września 2010r. punktu 5 protokołu poinwentaryzacyjnego wynika, że kwota IV płatności według harmonogramu wynosiła 635.691,76 zł, a po inwentaryzacji wartość prac do wykonania wynosiła 635.659,73 zł. W związku z tym, że wykonawca nie wykonał robót na kwotę 635.659,73 zł jego wynagrodzenie uległo obniżeniu o powyższą kwotę, a to spowodowało obniżenie wierzytelności W. K. o tę kwotę.

Żądanie zapłaty na podstawie art. 647⁽¹⁾ k.c. Sąd oddalił z uwagi na brak zgody inwestora na powierzenie robót budowlanych podwykonawcy, tj. na zawarcie umowy z dnia 16 czerwca 2010r. między wykonawcą generalnym - (...) a (...) z siedzibą w Z.. Przesłanką uzyskania zgody od inwestora albo generalnego wykonawcy jest to, aby wykonawca lub podwykonawca przedstawił inwestorowi umowę lub jej projekt, dołączył część dokumentacji dotyczącej wykonania robót powierzonych podwykonawcy. Zgoda obejmująca ryzyko zapłaty, musi się opierać na pełnym rozeznaniu przesłanek faktycznych. Zdaniem Sądu powódka nie wykazała istnienia świadomości inwestora co do okoliczności, wyznaczających zakres jego odpowiedzialności za wynagrodzenie podwykonawcy. Żadna ze stron umów podwykonawczych nie powiadomiła inwestora o ich zawarciu, ani o ich istotnych postanowieniach, a jedynie poinformowała, że strony zawarły umowę cesji wierzytelności przyszłej w stosunku do Gminy S.. Dorozumiana zgoda inwestora na zawarcie umowy wykonawcy i podwykonawcy jest skuteczna, gdy dotyczy umowy, której istotne

postanowienia, decydujące o zakresie solidarnej odpowiedzialności inwestora z wykonawcą za wypłatę wynagrodzenia podwykonawcy, są znane inwestorowi albo z którymi miał możliwość zapoznania się, a okoliczności te nie zostały wykazane.

Powódka zaskarżyła wyrok w całości, zarzucając:

- sprzeczność istotnych ustaleń z treścią zebranego w sprawie materiału poprzez przyjęcie, że nie istnieje wymagalna wierzytelność powoda w stosunku do pozwanej,

- naruszenie przepisów prawa procesowego art. 233 k.p.c. i art. 328 § 2 k.p.c. poprzez nie odniesienie się do zarzutów oraz twierdzeń powoda w zakresie braku podstaw prawnych do dokonanego obniżenia wynagrodzenia należnego wykonawcy W. K. o wartość prac niezrealizowanych oraz w zakresie nierzetelności i nieprawidłowości rozliczenia wynagrodzenia przysługującego wykonawcy za prace zrealizowane, jak również poprzez brak wyjaśnienia w uzasadnieniu wyroku przyczyn uznania, że pozwana była uprawniona do dokonania obniżenia wynagrodzenia wykonawcy o wartość prac niezrealizowanych oraz braku wyjaśnienia przyczyn, dla których Sąd nie uwzględnił argumentów powoda w tym zakresie,

- naruszenie przepisów prawa materialnego poprzez niezastosowanie w sprawie art. 509 k.c.

- sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału poprzez przyjęcie, że pozwana nie wyraziła w sposób dorozumiany zgody na zawarcie przez wykonawcę umowy z powodem jako podwykonawcą i z tego względu nie ponosi solidarnej odpowiedzialności z wykonawcą za zapłatę wynagrodzenia powodowi na podstawie art. 647¹ k.c.

W oparciu o sformułowane zarzuty pozwana wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa, zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu.

Pozwana wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

W wyniku rozpoznanej apelacji wyrokiem z dnia 25 stycznia 2012 r. Sąd Apelacyjny w Szczecinie apelację powódki oddalił i orzekł o kosztach.

Zdaniem tego Sądu prawidłowo Sąd Okręgowy ustalił, że nie występuje wymagalna wierzytelność W. K. w stosunku do Gminy S. z tytułu wynagrodzenia za prace objęte umową łączącą te podmioty z dnia 21 września 2009r., choć znaczenie ujawnionych okoliczności faktycznych dotyczących tej wierzytelności należało częściowo ocenić odmiennie. W ustaleniach Sądu nie zachodzi również sprzeczność między treścią materiału dowodowego zebranego w sprawie a przyjęciem, że pozwana nie wyraziła zgody na zawarcie umów o podwykonawstwo zawartych między powódką a W. K., albowiem brak jest dowodów potwierdzających, że pozwana została poinformowana o treści tych umów i na tej podstawie mogła wyrazić zgodę przewidzianą art. 647⁽¹⁾ § 2 k.c. wprost lub w sposób dorozumiany. Sąd Apelacyjny nie stwierdził też innych naruszeń przepisów prawa materialnego i procesowego mogących mieć wpływ na treść zaskarżonego rozstrzygnięcia, w szczególności naruszenia art. 233 k.p.c. W ocenie Sądu Apelacyjnego nie zachodziły podstawy, aby odmówić przyjęcia dokumentów prywatnych, które stanowią dowód ustaleń stron umowy o roboty budowlane podsumowujących realizację tej umowy, określają zakres wykonania prac oraz finansowe rozliczenie za podstawę rozstrzygnięcia. Powódka kwestionując ujęte w nich ustalenia co do wartości prac wykonanych przez W. K., nie przedstawiła dowodów przeciwnych, w szczególności np. w postaci dowodu z opinii biegłego. To ją zgodnie z art. 6 k.c. obciążał obowiązek wykazania, że wierzytelność ta istnieje i jest wymagalna. Sąd Apelacyjny dokonał omówienia art. 509 § 1 k.c. w Jego ocenie pozwana Gmina S. wyraziła zgodę na przelew wierzytelności W. K. zgodnie z umową zawartą między powódką a W. K. w dniu 19 lipca 2010 r. Zawarte w piśmie z dnia 29 lipca 2010r. oświadczenie świadczy o tym, że Gmina nie tylko zapoznała się z treścią umowy przelewu, lecz także wyraziła gotowość uwzględnienia jej w realizacji umowy. Ważność tego oświadczenia nie była uzależniona od kontrasygnaty skarbnika, a nadto brak kontrasygnaty nie czynił czynności prawnej nieważną. Sąd wskazał, że przedmiotem przelewu była wierzytelność przyszła. Zgodnie z umową Gmina S. zobowiązana była wypłacić W. K. z tytułu wynagrodzenia za umówione prace

kwotę 3.638.881,64 zł. Kwota ta miała być uiszczona etapami, zgodnie z harmonogramem określonym w umowie po zakończeniu określonej części zadania. W dacie wypłat nie była weryfikowana wartość prac w stosunku do kwot ujętych w fakturach. Nastąpiło to dopiero w związku z odstąpieniem przez Gminę w dniu 2 września 2010 r. od umowy w zakresie robót niezrealizowanych, z przyczyn leżących po stronie wykonawcy. W protokole poinwentaryzacyjnym stwierdzono, że łączna wartość prac pozostających do wykonania wynosi 635.659,73 zł podczas gdy wynagrodzenie przysługujące wykonawcy w ramach IV płatności stanowi kwotę o 32,03 zł wyższą, a zatem do zapłaty na rzecz wykonawcy pozostała wyłącznie kwota 32,03 zł. Jednocześnie niespornym było, że po III płatności, która najpóźniej miała miejsce 10 maja 2010 r., wykonawca prowadził dalsze roboty, w tym zrealizował prace wynikające z umów z dnia 16 czerwca 2010 r. zawartych pomiędzy powódką a wykonawcą W. K., których przedmiotem było wykonanie, dostawa i montaż mebli oraz montaż zabudowy barowej.

Pozwana dokonała jednak nadpłaty na rzecz wykonawcy w części odpowiadającej wartościom robót wykonanych po dacie III płatności i z tego tytułu przysługiwała jej wierzytelność o zwrot. Gmina S. wyraziła wolę potrącenia przysługującej jej wierzytelności z tytułu nadpłaty z wierzytelnością wykonawcy o zapłatę wynagrodzenia za prace wykonane po 10 maja 2010 r., w tym o zapłatę kwoty 244.769,12 zł będącej przedmiotem cesji, czemu dała wyraz w protokole poinwentaryzacyjnym. W wyniku jej oświadczenia doszło do umorzenia przelanej wierzytelności. Oświadczenie to było skuteczne, zgodnie z art. 513 § 1 k.c., względem powódki, a tym samym wniosek Sądu Okręgowego o braku wierzytelności zbywcy względem Gminy był trafny.

Sąd Apelacyjny podzielił też stanowisko Sądu I instancji, iż powódka nie wykazała przesłanek odpowiedzialności solidarnej Gminy S. za zobowiązania wykonawcy względem powódki wynikające z umów zawartych w dniu 16 czerwca 2010 r. z art. 647¹ § 2 i 5 k.c.

Nie zgadzając się z treścią rozstrzygnięcia Sądu Apelacyjnego oddalającego apelację, skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 25 stycznia 2012 r. wniosła do Sądu Najwyższego powódka.

Skarga ta została przyjęta do rozpoznania i Sąd Najwyższy wyrokiem z dnia 14 lutego 2013 r. uchylił zaskarżony wyrok i sprawę przekazał Sądowi Apelacyjnemu w Szczecinie do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy wskazał, że uzasadnienie Sądu Apelacyjnego nie odpowiada wymogom art. 328 § 2 k.p.c., gdyż przyjmując nieistnienie dochodzonej wierzytelności z powodu jej potrącenia wierzytelnością wzajemną pozwanej z tytułu nadpłaty wynagrodzenia za roboty budowlane, Sąd odwoławczy nie wskazał wyraźnie podstawy faktycznej zawierającej ustalenia niezbędne do oceny zasadności przyjętego potrącenia. Chodzi zwłaszcza o okoliczności dotyczące istnienia wierzytelności wzajemnej pozwanej, jej wysokości i wymagalności, gdyż Sąd I instancji przyjął odmienne od Sądu Apelacyjnego stanowisko, co do przyczyn nieistnienia dochodzonej wierzytelności. Z uzasadnienia Sądu Apelacyjnego nie wynika też, dlaczego odmówił on wiarygodności i mocy dowodowej niektórym dowodom, np. co do zeznań świadków T. K., T. S. czy E. C., w części dotyczącej sposobu płacenia wynagrodzenia za roboty, z których nie wynika, aby pozwana płaciła za roboty zaliczkowo, co może mieć znaczenie dla oceny zarzutu skarżącej, że pozwana nie miała wierzytelności wzajemnej z tytułu nadpłaty wynagrodzenia. Ze względu na stwierdzone wady uzasadnienia zaskarżonego wyroku, zwłaszcza dotyczące podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, przedwczesna zdaniem Sądu Najwyższego, byłaby ocena podniesionych w skardze kasacyjnej zarzutów naruszenia prawa materialnego. Ubocznie jedynie Sąd Najwyższy, w związku z zarzutem naruszenia art. 499 k.c. zauważył, że przewidziane w tym przepisie oświadczenie o potrąceniu ma charakter konstytutywny, bez niego – mimo spełnienia ustawowych przesłanek potrącenia (art. 498 § 1 k.c.) – nie dojdzie do wzajemnego umorzenia wierzytelności. Sąd Najwyższy dokonał analizy tych przepisów i podkreślił, że przyjęcie, iż wolę potrącenia wyraża protokół poinwentaryzacyjny, wymaga wskazania – czego nie ma w uzasadnieniu wyroku – jakie konkretnie okoliczności, zwłaszcza zawarte w protokole poinwentaryzacyjnym, świadczą o złożeniu przez pozwaną oświadczenia o potrąceniu i dokonania oceny, czy sposób złożenia tego oświadczenia dostatecznie ujawnił jego treść. Z uzasadnienia nie wynika też, kiedy oświadczenie o potrąceniu doszło do wierzytela w taki sposób, że mógł się on zapoznać z jego treścią. Nie wiadomo też dlaczego Sąd przyjął kwestionowane przez skarżącą potrącenie, skoro sama pozwana nie twierdziła, iż dokonała potrącenia.

Odnosnie zarzutów naruszenia art. 410 k.c. i art. 455 k.c. zmierzających do zakwestionowania wymagalności wierzytelności z tytułu nadpłaty wynagrodzenia Sąd Najwyższy przywołał uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 26 listopada 2009 r. (III CZP 102/09), a co do oceny możliwości powstania wymagalnej wierzytelności z tytułu nadpłaty wynagrodzenia w wypadku odbioru częściowego i zapłaty części wynagrodzenia – wskazał na rozważania zawarte w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 26 kwietnia 2007 r. (III CSK 366/06).

Przy ponownym rozpoznaniu apelacji powódki, Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja powódki okazała się, zdaniem Sądu Apelacyjnego rozpoznającego sprawę w niniejszym składzie, zasadna i skutkować musiała wydaniem wyroku reformatoryjnego.

Sąd Apelacyjny w całości podziela ustalenia faktyczne dokonane w sprawie przez Sąd I instancji i przyjmuje je jako własne. Ustalenia te, zdaniem Sądu Apelacyjnego w żadnej mierze nie mogą jednak prowadzić do wniosku, że wierzytelność powódki nie istnieje i tych względów powództwo o zapłatę kwoty 76.000 zł powinno zostać oddalone.

Bezspornym jest, że w dniu 15 lipca 2010 r. W. K. zwrócił się do pozwanego o zagwarantowanie wypłaty wynagrodzenia podmiotom wskazanych w tym piśmie, w tym na rzecz powoda w kwocie 244.769,12 zł. Powód zgodnie z umowami zawartymi z W. K. w dniu 16 czerwca 2010 r. miał dostarczyć do przebudowywanych przez W. K. umową Nr (...) obiektów meble na kwotę 272.737,80 zł i na poczet tych umów otrzymał zaliczkę w kwocie 30.000 zł. Nie może też budzić wątpliwości fakt, w świetle przedstawionych przez strony dowodów, iż W. K. i powód zawarli umowę przelewu na podstawie której W. K. przeniósł na powoda wierzytelności przyszłe przysługujące mu wobec Gminy S. w kwocie 244.769,12 zł z tytułu realizacji umowy Nr (...). Pozwana została zawiadomiona o dokonaniu tego przelewu i pismem z 29 lipca 2010r. oświadczyła, że przyjmuje do wiadomości postanowienia zawarte pomiędzy stronami, nadto że do umowy Nr (...) zostanie zawarty aneks z wykonawcą uwzględniający zasady płatności wynikające z zawartej cesji. Słusznie zatem uznał Sąd Okręgowy, że cesja ta - w myśl art. 509 § 1 k.c. i 510 § 1 k.c. - była skuteczna, gdyż z treści pisma Gminy z 29 lipca 2010 r. wynika, że nie tylko zapoznała się ona z treścią umowy przelewu, ale także wyraziła gotowość uwzględnienia jej w realizacji umowy, z której wynikała przeniesiona wierzytelność, co interpretować należy jako wyrażenie zgody na przelew. Nie ulega też wątpliwości, że pismo to podpisał Burmistrz Gminy S., a więc osoba uprawniona do składania oświadczeń w imieniu Gminy (art. 46 ustawy o samorządzie terytorialnym). Wskutek tej czynności nie doszło, wbrew twierdzeniom strony pozwanej, do powstania nowego zobowiązania pieniężnego, gdyż to już istniało na mocy umowy z 21 września 2009 r. Zatem zarzut pozwanego, co do braku skutecznej zgody na cesję wskutek braku kontrasygnaty skarbnika Gminy nie może się ostać, zresztą nie czyniłoby to tej czynności nieważną.

Nie może budzić też jakichkolwiek wątpliwości, że przedmiotem przelewu była wierzytelność przyszła, gdyż była to wierzytelność o wynagrodzenie przewidziane w umowie Nr (...) – przed wykonaniem tej umowy (przed dostarczeniem wszystkich mebli, zgodnie z umowami z 16.07.2010 r.). Zatem wskutek tej cesji na nabywcę (powoda) przeszedł ogół uprawnień przysługujących cedentowi. W wyniku takiej cesji nie uległ bowiem zmianie stosunek zobowiązaniowy, zmieniła się natomiast osoba uczestnicząca w nim po stronie wierzyciela (por. wyrok SN 26.09.2003, IV CKN 513/01). Zarzuty powoda zawarte w tym zakresie w apelacji uznać więc należy za słuszne.

Między stronami nie był sporny fakt, iż płatności z tytułu realizacji umowy z dnia 21 września 2009 r. Nr (...) miały następować w transzach określonych w § 6 tej umowy, zgodnie z procentowym zaawansowaniem robót - do łącznej kwoty 3.638.881,64 zł brutto. Strona pozwana zapłaciła W. K.: z tytułu I transzy - w dniu 9.12.2009 r. kwotę 159.44,46 zł, a w dniu 29.12.2009 r. - 668.821,69 zł, łącznie 828.262,15 zł; z tytułu II transzy - w dniu 21.12.2009 r. - 995.976,28 zł i w dniu 15.01.2010 r. 175.760,52 zł, łącznie 1.171.736,90 zł oraz z tytułu III transzy w dniu 16.04.2010 r. - 150.478,64 zł i 400.000 zł, w dniu 10.05.2010 r. 452.712,29 zł, łącznie 1.003.190,93 zł. Po dacie 10 maja 2010 r. żadna zapłata na rzecz wykonawcy nie nastąpiła, chociaż prace po tej dacie były realizowane, w tym dostarczane były meble. Świadczą o tym nie tylko zeznania przesłuchanych w sprawie świadków, ale i aneks Nr 1 do umowy Nr (...) z dnia 30 czerwca 2010 r., którym nowy termin zakończenia robót ustalono na dzień 31 lipca 2010 r. (zamiast pierwotnego terminu 30 czerwca 2010 r.). Z uwagi na to, że prace nie zostały wykonane w tym terminie, pozwana pismem z 1 września 2010 r. odstąpiła od umowy z 21 września 2009 r. W dniu 29 września 2010 r. doszło do spisania

protokołu z przejęcia nie zakończonego zadania inwestycyjnego z udziałem zamawiającego i wykonawcy, przy udziale inspektorów nadzoru, w którym wskazano, że wartość wykonanych robót na dzień przerwania robót wynosiła: roboty zafakturowane ogółem 2.461.631,05 zł netto co stanowi 83% płatności w stosunku do kwoty ogółem netto wartości zamówienia, w tym roboty budowlano montażowe – 1.431.057,47 zł, wyposażenie – 1.030.573,58 zł. W dniach od 2 do 29 września 2010 r. dokonano natomiast spisu z natury i w dniu 29 września 2010 r. sporządzono protokół, gdzie m.in. wskazano, iż nie dostarczono wyposażenia na kwotę 411.468,51 zł brutto, wyposażenie dostarczone wynosi 1.073.787,83 zł brutto, wartość niezakończonych prac budowlanych wynosi 224.091,22 zł brutto, a wartość wykonanych – 1.929.434,08 zł brutto. Kwota IV płatności wg harmonogramu 635.691,76 zł. Po inwentaryzacji wartość prac do wykonania wynosi 635,659,73 zł brutto. Wartość prac niezafakturowanych wynosi 32,03 zł brutto. Do protokołu tego załączono m.in. arkusze spisu z natury. Również ten protokół sporządzony został z udziałem inwestora i wykonawcy, przy udziale inspektorów nadzoru. W tej sytuacji za słuszny uznać należy zarzut apelacji, iż strona pozwana w oparciu o zaofiarowane dowody nie wykazała, by wobec powoda nie istniała wymagalna wierzytelność, zgodnie z umową cesji na którą pozwana wyraziła zgodę. Zarówno protokół przejęcia nie zakończonego zadania inwestycyjnego, jak i protokół poinwentaryzacyjny jest jedynie stwierdzeniem pewnych faktów, opisanych tymi protokołami. W żadnym zakresie nie można ich jednak uznać jako rozliczenie inwestycji realizowanej na zlecenie pozwanego (inwestora) przez W. K. (wykonawcę) w oparciu o umowę z 21 września 2009 r., a tym bardziej, na co słusznie zwrócił uwagę Sąd Najwyższy w swoim uzasadnieniu, jako złożenie oświadczenia o potrąceniu wierzytelności pozwanego z wierzytelnością powoda.

Z zeznań przesłuchanych w sprawie świadków T. K., B. S. i E. C. wynika, że zapłata wynagrodzenia na rzecz W. K. następowała za wykonane roboty częściowe i pozwana nie płaciła tego wynagrodzenia zaliczkowo. Zeznania te znajdują swoje potwierdzenie w umowie z 21.09.2009 r., gdzie w § 6 przewidziano sposób zapłaty transzami, które uzależnione były od zakresu zaawansowania robót. Zdaniem Sądu Apelacyjnego zeznania tych świadków w tym zakresie są logiczne i spójne, zatem w pełni zasługują na wiarę. Pozwana po zakończeniu realizacji prac przez W. K. powinna więc nie tylko sporządzić protokół odbioru, wraz ze spisem z natury, ale i rozliczyć tą inwestycję zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa. Jak bowiem słusznie wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 26 kwietnia 2006 r. (III CSK 366/06) – a na co zwrócił uwagę ten Sąd w orzeczeniu z 14 lutego 2013 r. - odbiór częściowy i zapłata części wynagrodzenia za roboty budowlane nie rozlicza stron umowy tej części robót ze skutkiem wygaśnięcia w tej części ich zobowiązań i nie pozbawia możliwości całościowego rozliczenia robót po oddaniu całości obiektu przez wykonawcę i przyjęciu przez inwestora. Przyjęcie w umowie określonego w art. 654 k.c. sposobu częściowego rozliczenia robót nie powoduje zmiany zobowiązań stron tej umowy, przedmiotem zobowiązania wykonawcy jest nadal oddanie całości obiektu, a nie jego poszczególnych części. Natomiast przedmiotem zobowiązania inwestora (generalnego wykonawcy) jest odebranie całego obiektu, jego całościowe rozliczenie i zapłata całego umówionego wynagrodzenia. Końcowe (po wykonaniu częściowym i etapowym) rozliczenie robót budowlanych może obejmować już odebrane i rozliczone prace, a inwestor oraz wykonawca mogą przy tym rozliczeniu korygować swoje stanowisko co do już dokonanych rozliczeń częściowych (LEX nr 274211). Pogląd ten Sąd Apelacyjny w niniejszym składzie w pełni podziela i przyjmuje jako własny.

Takiego rozliczenia pozwana w niniejszej sprawie nie przedstawiła. W takim rozliczeniu pozwana powinna uwzględnić również prace wykonywane przez W. K. po dacie 10 maja 2010 r. (data ostatniej zapłaty), w tym w zakresie dostarczonych mebli i dokonać weryfikacji już wcześniej dokonanych rozliczeń. Jeżeli powstałaby nadpłata wynagrodzenia, pozwana powinna wezwać o jej zwrot, zgodnie z przepisami art. 410 k.c. i 455 k.c. Skoro takiego rozliczenia pozwana nie dokonała, bo nie mogąc nimi być protokoły z 29 września 2010 r. – na co wskazano wyżej, jej twierdzenia, że powódce nie przysługuje w stosunku do niej wierzytelność w kwocie dochodzonej pozwem, nie znajduje żadnego uzasadnienia. W sprawie nie ulega bowiem wątpliwości fakt, że meble zostały dostarczone przez powódkę po 10 maja 2010 r. (po dacie ostatniej zapłaty na rzecz W. K.) i to co najmniej na kwotę dochodzoną pozwem. Strona pozwana faktu tego, jak i wysokości dochodzonej należności nie kwestionowała. Wynika to także ze spisu z natury sporządzonego przez pozwaną a dołączonego do akt sprawy. Pozwana w trakcie procesu nigdy nie zakwestionowała twierdzeń powódki, że wskazane przez nią w spisie z natury pozycje wyposażenia zostały dostarczone przez powódkę i sama określiła ich wartość, która z uwzględnieniem zaliczki w wysokości 30.000 zł, nie przekracza kwoty dochodzonej pozwem.

Pozwana nigdy też nie twierdziła w toku niniejszego postępowania, iż dokonała - w rozumieniu art. 498 § 1 k.c. - potrącenia swojej wierzytelności z wierzytelnością powódki i brak jej oświadczenia w tym zakresie. Jak słusznie bowiem zwrócił uwagę Sąd Najwyższy w swoim uzasadnieniu, oświadczenie o potrąceniu przewidziane w art. 499 k.c. ma charakter konstytutywny. Staje się ono skuteczne dopiero z chwilą, gdy doszło do wierzytela wzajemnego w taki sposób, że mógł on zapoznać się z jego treścią (art. 61 k.c.). Powinno też być złożone w sposób, który w dostatecznym stopniu ujawnia jego treść. Tymczasem z protokołu poinwentaryzacyjnego z 29 września 2010r., przy sporządzaniu którego to strona powodowa w ogóle nie brała udziału i który został jej doręczony dopiero na etapie niniejszego postępowania, wynika jedynie wartość prac wykonanych i niewykonanych. Nie zawiera on żadnego oświadczenia o potrąceniu wierzytelności pozwanej z jakąkolwiek wierzytelnością – czy to W. K., czy powódki bądź innego wierzytela.

W tej sytuacji, nie może budzić wątpliwości w świetle zebranego materiału dowodowego, że skoro zgodnie z umową Nr (...) zawartą pomiędzy W. K. a pozwaną - co do której powódka nabyła wobec pozwanej, wskutek cesji, wierzytelność do kwoty 244.769,12 zł – powódka dostarczyła po dacie tej cesji meble co najmniej w kwocie dochodzonej pozwem a pozwana nie przedstawiła do potrącenia własnej wierzytelności do tej kwoty, to roszczenie powódki jest zasadne.

Tym samy słusznym okazał się zarzut sprzeczności istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, poprzez bezpodstawne przyjęcie przez Sąd I instancji, że nie istnieje wymagalna wierzytelność powoda w stosunku do pozwanej, jak zarzut naruszenia przepisów art. 233 § 1 k.p.c. i art. 328 § 2 k.p.c. Pozwana ani nie przedstawiła bowiem żadnego protokołu, który można by uznać za rozliczenie inwestycji realizowanej umową Nr (...) i uprawniającego tym samym do obniżenia wynagrodzenia, ani nie zgłosiła zarzutu potrącenia, w rozumieniu art. 498 § 1 k.c. Wskutek tego doszło również do obrazy art. 509 k.c., chociaż prawidłowo Sąd I instancji przyjął, iż do skutecznej cesji wierzytelności doszło, wyciągnął jednak z tego faktu nieuprawnione zebrany materiał dowodowy wnioski.

Dalej idący zarzut apelacji sprzeczności istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału poprzez przyjęcie, że pozwana nie wyraziła w sposób dorozumiany zgody na zawarcie przez wykonawcę umowy z powodem jako podwykonawcą i z tego względu nie ponosi solidarnej odpowiedzialności z wykonawcą za zapłatę wynagrodzenia powodowi na podstawie art. 647⁽¹⁾ k.c. uznać należało za bezzasadny. W tym zakresie Sąd Apelacyjny w pełni podziela wywody prawne Sądu I instancji i przyjmuje je za własne. Do tego, by można było uznać iż przesłanki z art. 647⁽¹⁾ k.c. zostały spełnione, nie wystarczy sama wiedza inwestora o powierzeniu niektórych prac przez wykonawcę innym podmiotom, lecz niezbędnym jest by inwestor miał obiektywną możliwość zapoznania się z zakresem i warunkami umowy. I inicjatywa w tym zakresie musi należeć do wykonawcy lub podwykonawcy, a nie do inwestora. Pozwana zaprzeczyła, by znana jej była treść umów pomiędzy W. K. a powódką i z zebranego materiału dowodowego nie wynika, by nastąpiło to przed wytoczeniem niniejszego powództwa. Stąd zarzut w tym zakresie uznać należy za nieuprawniony. Okoliczność ta pozostaje jednak bez wpływu, z przyczyn wskazanych wyżej, na ocenę zasadności powództwa.

Z powyższych względów, Sąd Apelacyjny, w oparciu o art. 386 § 1 k.p.c., zmienił zaskarżony wyrok i uwzględnił powództwo w całości (pkt I wyroku). Powódka wezwała pozwaną do zapłaty spornej kwoty w dniu 21 września 2010 r. i pozwana pismem z 30 września 2010 r. zapłaty tej kwoty odmówiła. Stąd zgodnie z art. 481 § 1 k.c. odsetki ustawowe zasądzono zgodnie z żądaniem pozwu od 1 października 2010 r. O kosztach postępowania za I instancję orzeczono zgodnie z art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. i § 6 pkt. 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (...) (Dz.U. z 2002 Nr 163 poz. 1349 ze zm.).

O kosztach postępowania apelacyjnego i kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. i § 6 pkt. 6 i § 12 ust. 1 pkt 2 i ust. 4 pkt. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (...) (Dz.U. z 2002 Nr 163 poz. 1349 ze zm.).

Violetta Osińska Danuta Jezierska Edyta Buczkowska-Żuk